

"Z POMORSKIEJ WSI"
=====

1/ Wizyta I Sekretarza KC PZPR tow. Gierka na bydgoskiej wsi.

/Taśma/

2/ Bieżące prace polowe w PGR Kobylniki.

/Taśma/

3/ Walka z deficytem w Państwowych Gospodarstwach Rolnych.

/Tekst/

4/ Dni Oświaty, Książki i Prasy na bydgoskiej wsi.

/Taśma/

5/ Nowe warunki kontraktacji zbóż.

/Tekst/

6/ Lasy płoną.

/Taśma/

733
Cóż, Kobylniki, to wzorowe gospodarstwo. Ale w woj. bydgoskim
mamy jeszcze sporo gospodarstw rolnych, które - co tu ukrywać -

nie przysparzają nam chwały. Mam tu na myśli 96 gospodarstw, *dyk*
~~które zamknęły rok gospodarczy 1969/70 ujemnym wynikiem finansowym~~

Likwidacja deficytów w tych gospodarstwach - to naczelne
zadanie Zjednoczenia. Od 1967 r., a więc od IX Plenum Partii,
19 powiatowych zespołów specjalistów roztoczyło szczególną opiekę
właśnie nad gospodarstwami deficytowymi. Jakie są wyniki tych
prac? Ostatnia lustracja miała miejsce na *antypodzie* przełomie listopada
i grudnia. Poddano szczegółowej analizie terminowość i jakość prac
polowych, postęp w zakresie wzrostu plonów zbóż i okopowych,
sposoby gospodarowania na trwałych użytkach zielonych, zabezpie-
czenie pasz oraz normowanie żywienia ⁱ aktualny stan hodowli.

Nie sposób tu szczegółowo omawiać zanotowanego postępu w tych
wszystkich zagadnieniach. Jedno nie ulega wątpliwości: zrobiono
wszystko, od lepszego wyposażenia gospodarstw w środki produkcji
po zmiany personalne, aby jak najszybciej wszystkie PGR-y pracowa-
ły bez strat i dawały możliwie jak najwyższą produkcję.

O poziomie produkcji nie zawsze decydują nakłady. Wiele można
zdziałać poprzez lepszą organizację pracy, gwarantującą terminowe
i jakościowo dobre wykonywanie poszczególnych zabiegów agro-
technicznych.

W bieżącym roku gospodarczym zespoły specjalistów stwierdziły na 96 gospodarstwach deficytowych tylko w dwóch opóźnienie w siewach rzepaku, 6 gospodarstw zbyt późno wysiało żyto, a pięć pszenicę. U postępach w sposobie uprawy gleby świadczyły najlepiej stany ozimin późną jesienią, które w żadnym gospodarstwie nie budziły zastrzeżeń.

Jest rzeczą zrozumiałą, że gospodarstwa deficytowe uzyskują niższe plony od przeciętnych w całym województwie. ^{zpl} Ale jest także faktem, że w stosunku do roku gospodarczego 1966/67 właśnie w gospodarstwach słabszych tempo wzrostu plonów było wyższe od przeciętnego w całym województwie. ^{zbóż} Np. plony wzrosły w gospodarstwach deficytowych o 26,5 % przy średniej dla Zjednoczenia w granicach 20 %, a rzepaku o 19,4 % przy średniej wojewódzkiej 6,4 %, Np. rok 69 był wyjątkowo niekorzystny dla kultur okopowych. W całym Zjednoczeniu plony buraków cukrowych spadły wówczas o 12,3 %, a w gospodarstwach deficytowych tylko o 5,4 %. Bodaj najwięcej do odrobienia miały gosp. deficytowe w organizacji bazy paszowej. Ale i na tym odcinku zanotowano już pewien postęp. Np. plony siana łąkowego wzrosły o 17,8 %, gdy we wszystkich przedsiębiorstwach Zjednoczenia owa zwyżka wynosi tylko 8,8 %.

W sumie można powiedzieć, że w wyniku prac zespołów specjalistów gospodarstwa deficytowe w dość szybkim tempie wyrównują dystans dzielący je od przeciętnych gospodarstw podległych Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Ostatnio, - zwłaszcza po podwyżce cen na żywiec wieprzowy, wołowy i na mleko z dnia 22 marca - mówi się szczególnie dużo o rozwoju hodowli. Wydatna poprawa opłacalności chowu zwierząt gospodarskich każe każdemu rolnikowi zastanowić się, czy i jakie ma możliwości zwiększenia hodowli.

Ale przecież w wytycznych dla Rządu Biura Polit.KC PZPR oraz Prezydium Nacz.Komitetu ZSL mówi się wyraźnie o uproszczeniu i usprawnieniu kontraktacji zbóż. W oparciu o te wytyczne Rada Ministrów podjęła w dn.2 kwietnia uchwałę nr 66, która obowiązywać będzie począwszy od zbiorów roku przyszłego. ~~Ta uchwała stwarza korzystniejsze warunki dla kontraktacji zbóż.~~ Mówiąc więc o poprawie opłacalności chowu zwierząt gospodarskich nie wolno zapominać o nowych, korzystniejszych warunkach kontraktacji zbóż. Na ~~zamy~~ czym one polegają? A więc utrzymuje się premie w wys. 50 zł za każde 100 kg zboża sprzedanego ponad ilość wynikającą z minimum dostaw z 20 % gruntów ~~z~~ każdego gospodarstwa, z tym, że te premie wypłacać się będzie w gotówce, a nie w formie zmniejszenia podatku gruntowego, jak to było dotąd i jest jeszcze w tym roku.

Jak ustala się owe minimum dostawy? Na podstawie wskaźnika bonitacji gleb. Oczywiście każdy rolnik zna swój wskaźnik bonitacji.

7411

Powiem więc tylko, że owe minimum sprzedaży zbóż z 1 ha waha się w granicach od 8 do 15 q oczywiście w zależności od jakości gleb, bo przecież właśnie jakość gleb decyduje o wskaźniku bonitacji. Nie muszę chyba nikogo przekonywać, że to wypłacanie 50 ^{zł} premii zaraz do ręki, a nie w formie odpisu z podatku, jest dla rolników bardzo korzystne.

Druga zmiana dot. zakupu nawozów sztucznych. Rolnicy, którzy kontraktowali dotychczas zboże, mieli prawo do nabycia nawozów po cenach obniżonych o 20 - 40 % i to zależnie od ilości nabytych pasz treściwych. W przyszłym roku nie będzie się już wiązać kontraktacji zbóż z zakupem pasz. ^{minerał} Wszystkim producentom kontraktującym zboże przysługuje bezprocentowy kredyt przy zakupie nawozów mineralnych. Wszyscy też, którzy wywiążą się z zawartych umów kontraktacyjnych, korzystać będą z jednakowej 40-procentowej bonifikaty cen nawozów mineralnych, oczywiście niezależnie od sezonowych obniżek i niezależnie od tego, czy nawozy kupili za gotówkę, czy też na bezprocentowy kredyt. Poza tym utrzymano odbiór zbóż bezpośrednio z gospodarstw na koszt Państwa, jeżeli rolnik sprzeda przynajmniej trzy tony.

Pełen tekst uchwały nr 66 z 2 kwietnia można znaleźć w Monitorze
Polskim nr 21 z dn. 15 kwietnia. Warto się z nim zapoznać, no bo
nie ulega wątpliwości, że nowe zasady kontraktacji zbóż są dla
rolników korzystniejsze.